

PARK SPORTOWY TOWARZYSTWA SPORTOWEGO „WISŁA” W OLEANDRACH I JEGO ZWIĄZKI Z EPOPEJĄ STRZELECKO - LEGIONOWĄ 1914 ROKU

Bez wątpienia krakowskie Błonia jak i cały pobliski rejon możemy uznać za historyczne centrum sportu i rekreacji na ziemiach polskich pod zaborami. Na Błoniach już od roku 1871 odbywały się wyścigi konne. Dopiero jednak w 1891 r. Towarzystwo Międzynarodowych Wyścigów Konnych zbudowało prawdziwy tor wyścigowy, od Błoi ograniczony Rudawą, a od strony wschodniej przylegający do samego Parku Jordana¹. Park gier i zabaw ruchowych założony w 1889 r. przez prof. H. Jordana, na terenach po wystawie rolniczo-przemysłowej, był pierwszą placówką nowoczesnego wychowania fizycznego, w której młodzież od samego początku uprawiała gimnastykę, a w rok później również sport piłki nożnej. Park Jordana stał się w ten sposób miejscem, gdzie 30 sierpnia 1891 r. zorganizowano prawdopodobnie pierwszy na ziemiach polskich, oficjalny pokaz gry w piłkę nożną z udziałem publiczności².

W dniach 14-16 lipca 1910 r. na Błoniach odbył się V Zlot Sokolstwa Polskiego. Na Błoniach wybudowano dla publiczności trybuny oraz boisko, na którym zaprezentowano różne pokazy gimnastyczne, musztrę z lancami i karabinami, ćwiczenia z kosami i ciupagami, przeprowadzono zawody w palanta i piłki nożnej. Była to największa pod zaborami polska manifestacja patriotyczna i będąca równocześnie wielkim świętem kultury fizycznej³.

W pobliżu Błoi, u wylotu ulicy Wolskiej, swoją siedzibę i salę gimnastyczną miało Krakowskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Ulica Wolska była nie tylko początkiem szlaku spacerowo-rekreacyjnego dla mieszkańców Krakowa w kierunku Błoi, ale przed wybuchem I wojny światowej na Wolskiej miały siedzibę również Galicyjski Klub Jazdy Panów, Galicyjski Klub Automobilowy oraz Towarzystwo Międzynarodowych Wyścigów Konnych. Dnia 31 marca 1912 r. przy południowo-wschodniej stronie Błoi, na terenie „łak zwierzynieckich”, KS „Cracovia” otworzyła swój Park gier sportowych, w którym znajdowało się boisko do piłki nożnej⁴. Wiosną 4 kwietnia 1914 r. na terenach byłej wystawy architektonicznej doszło do uroczystego otwarcia Parku Sportowego TS „Wisła”, w którym mieścił się stadion piłkarski. W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie zachowała się znakomita dokumentacja ikonograficzna, która rejestruje pra-

wie wszystkie inicjatywy w dziedzinie nowoczesnej kultury fizycznej mające miejsce na samych Błoniach, jak i na przylegających terenach⁵.

Na przełomie wieków Kraków był pewnego rodzaju ewenementem posiadał, bowiem w niedalekiej odległości od centrum naturalny kompleks terenów łakowo-parkowych, ze zlokalizowanymi na nich licznymi obiektami i placówkami kultury fizycznej. Na powstanie tej enklawy miały wpływ czynniki wynikające ze zwiększonego zainteresowania problemami zdrowia i kondycji fizycznej społeczeństwa w związku z intensywnymi procesami industrialnymi i urbanizacyjnymi. Dodatkowo przyczyniły się do tego nowe kierunki wychowawcze i wychowania fizycznego, w postaci sportów oraz gier i zabaw ruchowych na świeżym powietrzu, których inspiracja pochodziła z zachodniej Europy.

Jednakże w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej doszło do szczególnego zainteresowania tymi terenami z zupełnie innych powodów. Polskie koła niepodległościowe uznały, że tereny te znakomicie nadają się jako miejsce szkolenia i przygotowania kadr wojskowych do walki z Rosją. W bliżej niewyjaśnionych okolicznościach i w dokładnie nieokreślonym czasie, latem 1914 r. w Parku Sportowym TS „Wisła” znajdującym się w Oleandrach, zostały zakwaterowane oddziały wojskowe, które podporządkowały się rozkazom Józefa Piłsudskiego. Do historii oręża polskiego miejsce mobilizacji strzeleckiej przeszło jednak wyłącznie pod nazwą - Oleandry.

Aby wyjaśnić rzeczywiste związki Parku Sportowego TS „Wisła” w Oleandrach z dziejami polskiej wojskowości i epopeją strzelecko-legionową musimy wrócić do 1912 r.

Dnia 4 czerwca 1912 r. otwarto w Krakowie Wystawę architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym, a zamknięto ją 8 października 1912 r.⁶.

Teren wystawy znajdował się po prawej stronie, idąc od miasta, drogi spacerowo-wypoczynkowej prowadzącej na Błonia. Droga ta była w ciągu całego lata szczególnie uczęszczana, a w niedziele i święta była najbardziej idealnym miejscem rekreacyjnym dla mieszkańców Krakowa. Plac wysta-

wy otoczony był z trzech stron gęstą ścianą drzew. Granicę placu od południa stanowił strumyk Rudawy, przez który przeźruciono mostek, służący za wejście na wystawę. Przechodząc przez mostek wchodziło się do frontowej części głównego pawilonu wystawowego. Po zachodniej stronie tereny wystawy były oddzielone strumykiem Młynówki od Parku Jordana.

Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym od samego początku nie była planowana jako przedsięwzięcie obliczone na zysk. Decydujące znaczenie miały tutaj dotacje krajowe i ministerialne, oraz datki różnych instytucji, organizacji i osób prywatnych. Do największych należały jednak subwencje i gwarancje udzielone przez władze Krakowa. Gmina miasta Kraków wydzierżawiła również na ten cel tereny pofortyfikacyjne austriackiego bastionu rozebranego na początku XIX wieku⁷.

W celu pozyskanie dodatkowych środków finansowych Komitet wystawy zorganizował liczne loterie fantowe, festyny i letni teatrzyk. Nakładem Komitetu ukazał się plakat reklamowy, katalog wystawy, album z 30 rycinami w cenie 2 koron, pamiątkowy znaczek-naklejka i 23 karty pocztowe z widokami wystawy. Od września 1912 r., ze względu na szybko nadchodzący zmrok i wobec zbliżania się wystawy do końca, obniżono nawet ceny wejściówek do 60 halerzy⁸. Dnia 22 września 1912 r. przez turniket wejściowy przeszedł osiemdziesięcioletni gość w osobie Stefana Ziemnowicza, sekretarza okręgowego towarzystwa rolniczego. Jeszcze w drugiej połowie września odbyły się „przedstawienia nadsцениczne artystyczne - literackie”, występ orkiestry wojskowej, czynne były „koła szczęścia i kosze szczęścia i słodyczy”, zabawy z serpentynami i nocne iluminacje. Krakowski „Czas” z piątku 18 października podał, że wystawa będzie zamknięta w niedzielę 20 października i dlatego cenę biletów obniżono ponownie do 20 halerzy. Organizatorzy na tę ostatnią niedzielę zapraszali wszystkich na festyn z tombolą, a w pawilonie głównym miał się odbyć „targ na owoce, który mimo zamknięcia wystawy w niedzielę trwać będzie dalej do 28 b.m.”⁹.

Na terenie powystawowym pierwszą odnotowaną inicjatywą związaną z kulturą fizyczną była urządzona, pomiędzy pawilonami, prawdopodobnie w pierwszych dniach grudnia 1912 r. ślizgawka. Fachowe kierownictwo sportowe objął KS „Cracovia”¹⁰.

Na przełomie listopada i grudnia 1912 r. Komitet Wykonawczy zamknął rachunki wystawy i przedłożył je do sprawdzenia komisji kontrolującej. Wyniki bilansu nie były optymistyczne. Koszty całej wystawy wyniosły 256 884 koron i 10 halerzy. Na pokrycie tych kosztów składały się subwencje i datki w kwocie 121 067 koron i 79 halerzy oraz dochód z przedsięwzięcia wystawy w kwocie 91 028 koron i 87 halerzy. Oznaczało to, że deficyt wystawy architektonicznej wynosił 44 787 koron i 44 halerzy. Komitet Wykonawczy wystawy przedstawił projekt dalszej akcji celem pokrycia znacznego deficytu, który zamierzano ograniczyć następnymi subwencjami oraz dalszym prowadzeniem przedsięwzięcia. To ostatnie umożliwiła Komitetowi gmina miasta Krakowa, przedłużając dzierżawę terenu wystawowego, na razie na jeden rok¹¹. W poniedziałek 23 grudnia 1912 r. powtórnie obradował Komitet Wykonawczy nad dalszymi losami wystawy i działaniami zmierzającymi do pokrycia wyliczonego deficytu. Na tym

samym posiedzeniu zostało udzielone absolutorium, podobno przy aplauzie publiczności, a wszyscy dyskutanci wyrażali się „z pełnym uznaniem dla działalności Komitetu Wykonawczego wystawy”¹².

Deficyt finansowy nie wpłynął na obniżenie popularności wystawy architektonicznej. Cieszyła się ona autentycznym powodzeniem i otrzymała liczne pochlebne recenzje prasowe. Istniały jednak opinie zwracające uwagę, iż wystawa nie została zorganizowana do końca z najnowszymi koncepcjami zdrowego stylu życia. Zarzut ów, najważniejszy dla naszych rozważań, formułowano z następującego powodu: „Co zaś najwięcej zastanowienia godne - to to, że nie urządzono tu placu zabaw dla dzieci. Dziś nadszedł już czas, w którym młode pokolenie chcemy możliwie najwięcej rozwijać fizycznie, a zatem różne gry, zabawy i gimnastyka stają się potrzebą nieodzowną. A gdzie będą się dzieci w tym ogrodzie bawiły? Czy na tych drogach, których jest tyle - cóż jednak w takim razie będzie z tych rabat i trawników po odbytej grze w piłkę, lub gonitwie? Widzimy zatem, że nie pomyślano tu zupełnie nad tym, co w dzisiejszych czasach od wzoru ogrodu takiego się wymaga. Zapomniano o tym, że ludzie już dzisiaj zaczynają używać dużo warzyw i owoców, że chcą mieć ułatwiony fizyczny rozwój dzieci, że wreszcie żądać mogą naprawdę pięknego otoczenia mieszkań”¹³.

Zimą 1913 r. po nowych adaptacjach i przeniesieniu garderób do pawilonu głównego, otwarto powtórnie tor ślizgawkowy, prowadzony dalej przez KS „Cracovia”. Dziennikarz „Czasu” pisał: „Olbrzymia powierzchnia starannie utrzymanego lodu zachęci niewątpliwie do odwiedzin licznie rzesze miłośników sportu byźwiarskiego”¹⁴.

W tym miejscu chcieliśmy zwrócić uwagę na ewolucję nazewnictwa tego miejsca, która jest niezmiernie istotna dla naszych rozważań. Przed otwarciem wystawy architektonicznej teren lokalizowano jako „**grunty pofortyfikacyjne obok parku Dra Jordana**”, w czasie trwania wystawy wszyscy posługiwali się pojęciem „**terenów wystawowych**”, po zamknięciu pisano już o „**terenach powystawowych**”. W oparciu o analizę prasy krakowskiej możemy stwierdzić, że od późnej wiosny 1913 r. na określenia miejsca identyfikującego wszystkie imprezy organizowane na tych terenach dodatkowo zaczęto używać potocznej nazwy - „**Oleandry**”. Uważamy tak, bowiem w świetle zachowanych planów Krakowa nie udało się zlokalizować, w rozumieniu jednostki administracyjno-terytorialnej ani nawet geograficznej, żadnych „Oleandrów”. Na wszystkich mapach z tego okresu, w tym rejonie, figurował jedynie Park Jordana i tor wyścigów konnych¹⁵.

Prasa krakowska zaczęła, więc używać określenia Oleandry od późnej wiosny 1913 r. Jedną z pierwszych informacji, jaka ukazała się w prasie pochodzi z „Czasu” z dnia 2 czerwca 1913 r. Dziennikarz informował, że 7 czerwca w sobotę krakowska „Lutnia” urządza za wstępem 30 halerzy „*Koncert ogrodowy w muszli w parku zabaw „Oleandry*”¹⁶. Podobnie 22 czerwca 1913 r. w „Oleandrach” syndykat dziennikarzy zorganizował „*dzień zabawy*” połączony z „*letnią redutą prasy*”, do której przygrywały dwie orkiestry wojskowe i zespół mandolinistów, koncertowały chóry „Lutni” i akademicki oraz odbyły się popisy straży pożarnej¹⁷. Na przełomie czerwca i lipca zorganizowano jeszcze w pawilonie głównym pierwszą w kraju wystawę „*kobierców polskich zwanych*

powszechnie kilimami" i drugą wystawę rysunku, grafiki i obrazów związku artystów¹⁸.

W styczniu 1914 r. na obiektach powystawowych znowu funkcjonował, prowadzony tym razem przez sekcję łyżwiar-ską AZS, oświetlony tor łyżwiar-ski otwarty od godziny dziesiątej rano do dziesiątej w nocy. W niedzielę 19 stycznia sekcja AZS zorganizowała festyn na lodzie, podczas którego prowadzono naukę jazdy i tańca na łyżwach oraz hokeja na lodzie. Dnia 25 stycznia powtórnie urządzono dzień sportowy „w skład, którego weszły match hokejowy, wyścig z przeszkodami i wyścig pań”¹⁹.

Wiosną 1914 r. doszło do zasadniczych zmian na terenach powystawowych w Oleandrach. W niedzielę dnia 22 marca 1914 r. „Wisła” swój ostatni mecz ze „Spartą” grała jeszcze na „boisku pozłotowym” „Sokoła”, które znajdowało się na Błoniach. Jednakże, jak donosił „Czas” z 1 kwietnia 1914 r. „Wydziałowi TS „Wisła” udało się wydzierżawić plac na dawnej wystawie architektonicznej, obecnie w Parku sportowym, który po gruntownej przeróbce stanie się wygodnym do urządzania na nim zawodów piłki nożnej. W Parku mieści się wygodna trybuna kryta dla publiczności, oraz szatnia dla grających. Uroczyste otwarcie boiska nastąpi 5 kwietnia zawodami piłki nożnej ze znaną krakowskiej publiczności drużyną „Czarnych” ze Lwowa. (...) Początek zawodów w niedzielę o godz. 3 i pół w Parku sportowym dawna wystawa architektoniczna”²⁰.

Od tej pory we wszystkich relacjach prasowych, na określenie lokalizacji boiska piłkarskiego TS „Wisła”, dziennikarze pisali o „**Parku sportowym, dawne Oleandry**”. Już w niedzielę dnia 19 kwietnia po południu odbyły się dwa mecze piłki nożnej. W pierwszym spotkaniu wystąpiły drużyny „Sparty” i spółdzielczego klubu handlowców „Merkury”. Drugi mecz rozegrała „Wisła” z wrocławską drużyną „Preussen”²¹. Dnia 25 kwietnia w sobotę miały odbyć się znowu dwa mecze pomiędzy „Wisłą 2” i „Jutrzenką” oraz „Spartą” i „Wisłą”²². Na 15 kwietnia działacze „Wisły” zapowiedzieli Walne Zgromadzenie „w lokalu własnym w Parku sportowym dawne Oleandry”²³. Dnia 24 maja w niedzielę odbył się mecz lwowskiej „Pogoni” i „Wisły” w ramach pierwszych zawodów o mistrzostwo Galicji²⁴.

Analizując przyczyny powstania Parku Sportowego TS „Wisła” w Oleandrach, musimy wskazać na złożoność różnych czynników. Podstawą egzystencji finansowej każdego klubu było posiadanie własnego boiska piłkarskiego. TS „Wisła” takiego nie miała i rozgrywała swoje mecze na boisku pozłotowym „Sokoła” na Błoniach lub gościnnie na boisku „Cracovii”. Z zabiegami działaczy „Wisły” zmierzającymi do otrzymania terenów na własne boisko sportowe, zbiegła się silna kampania prasowa różnych organizacji i stowarzyszeń w celu tworzenia w Krakowie parków przeznaczonych na „boiska zabaw ruchowych i ćwiczeń fizycznych” dla młodzieży. Parki miały odgrywać funkcję kompensacyjną wobec zagrożeń cywilizacyjnych poszerzającego granice miasta. Wszystkie te działania odbywały się pod zmodyfikowanym hasłem „W zdrowym ciele zdrowa dusza i zdrowy umysł. Przeciwnie zwyrodnienie fizyczne pociąga za sobą zwyrodnienie moralne”²⁵.

Społeczna inicjatywa ratowania Błoni prze zabudowę została zmobilizowana szczególnie w połowie 1913 r., kiedy to 21 lipca Rada miasta Krakowa uchwaliła rozpisanie konkursu na kompleksowe uregulowanie wylotu ulicy Wolskiej i oko-

licznych gruntów po fortyfikacyjnych w Oleandrach, Błoni, Parku Jordana i toru wyścigowego. Szczególna rola wylotu Ulicy Wolskiej w zagospodarowaniu była spowodowana tym, że był on „jednym z najważniejszych punktów Krakowa, przez który kieruje się dzisiaj ogromną falą ruch spacerowy i sportowy w stronę Błoni i Parku Jordana (...)”²⁶. Do Rady miejskiej liczne organizacje w tym i kultury fizycznej, takie jak KS „Jutrzenka”, Krajowy Związek Turystyczny, „Sokół” i Towarzystwo Tatrzańskie, wniosły memoriał w sprawie nie zabudowywania Błoni. Argumentowano, iż Błonia są „duchową własnością całej Polski”, posiadają walory estetyczne jako zespół krajobrazowy, pozostają naturalnym rezerwuarem powietrza i zieleni, mają przez to charakter miejsca wypoczynkowego i spacerowego oraz reprezentacyjnego dla zlotów i obchodów narodowych. W memoriale za jedną z ważniejszych funkcji Błoni uznano walory zdrowotne pisząc: „Zabawy sportowe rozwinęły się bujnie w naszym mieście, a idąc za ogólnym prądem w Europie, rozwijać się będą coraz szerzej. Dzisiaj już stają się Błonia jedynym terenem tych zabaw, który żadnym innym zastąpić się nie da żaden, bowiem w otoczeniu miasta nie posiada tak znakomitych ku temu warunków, rozległości, równości i bliskości środka miasta. Potrzeby sportu będą wymagały dla siebie coraz to więcej przestrzeni wszelkie, więc uszczuplenie rozmiarów dzisiejszych Błoni, może zahamować ten prąd tak ze wszechmiar korzystny dla zdrowia fizycznego młodzieży. Zważywszy też należy, że zawody sportowe budzą coraz to większe zainteresowanie w szerokich kołach ludności a międzynarodowe igrzyska mogą się stać przez napływ widzów poważnym źródłem dochodów miasta. Koniecznym jednak warunkiem jest odpowiedni teren, tym zaś w Krakowie są i mogą być wyłącznie Błonia lub ich najbliższe otoczenie”²⁷.

Podobne pismo do władz Miasta Krakowa wnieśli działacze AZS Kraków i KS „Cracovia”.

Działacze AZS w piśmie z dnia 6 kwietnia 1914 r. zwracali się z prośbą o uzyskanie od gminy odpowiedniego terenu, tytułem dzierżawy na 12-15 lat i z minimalnym czynszem, na zorganizowanie własnego parku sportowego, niezbyt daleko od centrum miasta, aby młodzież znużona wykładami w pracowniach i bibliotekach „mogła bez trudu w parku swobodnym ruchem na świeżym powietrzu siły swe pokrzepić”. W swojej koncepcji działacze AZS powoływali się na angielski i francuski dorobek intelektualny i praktyczne osiągnięcia, w których sport już dawno został uznany za integralną część wychowania państwowego i prywatnych zakładów wychowawczych. Formalnie jednak Park sportowy miał być wzorowany na „Wiener Athletiksport Club” na Praterze w Wiedniu. W skład projektowanego kompleksu wchodziło 8 boisk tenisowych, boisko do piłki nożnej, boiska, skocznie i bieżnie atletyczne, boiska treningowe, szatnie i trybuny. Teren ten został przyrzeczony wstępnie przez wiceprezydenta miasta i miał liczyć 24 000 m². Znajdował się on na gruntach pofortyfikacyjnych u wylotu ulicy Czystej. Bok dłuższy liczący 210 m dochodził do Parku Jordana, natomiast bok krótszy liczący 100-110 m do tylnej strony obiektów byłej wystawy architektonicznej. Wstępny preliminarz inwestycji szacowano na 15-18 tysięcy koron. Koszty związane z działalnością parku sportowego miały pokrywać fundusze pochodzące z wynajmu boisk i ze sprzedaży biletów na zawody i turnie-

je, co przysparzać miało zysk roczny w kwocie 3 do 4 tysięcy koron. Przewidywano, że poniesione nakłady zwróciłyby się prawdopodobnie w ciągu 6-10 lat²⁸.

W 1914 r. Zarząd KS „Cracovia”, powołując się na wzorce niemieckie, czeskie i węgierskie, wystąpił z szerszą koncepcją niż AZS. Działacze „Cracovii” w swoim memorandum do władz miasta Krakowa zaproponowali, aby w przyszłym planie nowych Błón, na terenach wyścigów konnych, uwzględnić budowę nowoczesnego Parku ćwiczeń i zabaw dla młodzieży. Miało to być wielkie boisko sportowe z zapleczem dla ćwiczeń zbiorowych i reprezentacyjnych, gier olimpijskich i zło-tów sokolich. Przy okazji proszono o wydzierżawienie terenu sportowego w tym samym Parku dla KS „Cracovia” w celu uprawiania „ćwiczeń sportowych wyższego rzędu”, czyli zapasów²⁹.

Przypuszczamy, że TS „Wisła” mogło również przygotować podobne pismo do władz miasta, które było następnie podstawą do wydzielenia terenów w Oleandrach na ich własny Park Sportowy. Niestety do obecnej chwili nie udało się odnaleźć podobnego memoriału TS „Wisła” i dlatego początki funkcjonowania Parku Sportowego „Wisły” w Oleandrach można uznać tylko w części za udokumentowane. Nie udało się ustalić również prawnych aspektów przekazania pawilonów powystawowych w Oleandrach na Park Sportowy TS „Wisła” przez władze miasta Krakowa. Problematyka ta, bowiem nie znajduje odzwierciedlenia ani w źródłach prasowych, a tym bardziej we wspomnieniach uczestników tamtych wydarzeń. Ostateczne wyjaśnienie tej ważnej sprawy może przynieść udostępnienie badaczom akt magistratu miasta Krakowa, które są obecnie dopiero przekazywane do Archiwum Państwowego w Krakowie.

Z identycznych powodów nie udało się odnaleźć pisemnej uchwały władz miasta Krakowa o przekazaniu Parku Sportowego TS „Wisła” w Oleandrach na koszarę dla mobilizujących się oddziałów, które podporządkowały się rozkazom J. Piłsudskiego. Możemy tylko przypomnieć powszechnie znany fakt, że w Parku Sportowym TS „Wisła” w Oleandrach, prawdopodobnie w pierwszych dniach sierpnia 1914 r. zostały zakwaterowane oddziały „Strzeleckie”.

W szerszym znaczeniu decyzję o przekazaniu obiektów sportowych na pewno należy wiązać z globalnymi zjawiskami politycznymi i eskalacją wydarzeń wojennych. Austria wypowiedziała wojnę Serbii 28 lipca 1914 r. Po tej przełomowej decyzji, na podstawie cesarskiego postanowienia z dnia 3 sierpnia 1914 r., minister obrony krajowej upoważnił Namiestnika Galicji do udzielenia zezwolenia na przekształcenie istniejących w kraju związków i towarzystw strzeleckich na korpusy strzeleckie, przydzielone do pospolitego ruszenia. Organizacje strzeleckie, drużyniaci i sokoli uzyskali tym samym ochronę międzynarodowego prawa. Na mocy tego postanowienia wszystkie korpusy otrzymały karabiny i przepaskę do noszenia na lewym ramieniu jako odznakę przynależności do siły zbrojnej³⁰. Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie określić datę wejścia Strzelców na kwatery w Parku Sportowym „Wisły”. Czy oddziały „Strzeleckie” zostały zakwaterowane przed wejściem w życie obowiązującego postanowienia z dnia 3 sierpnia 1914 r., czy właśnie dopiero dnia 3 sierpnia, mogą to wyjaśnić ostatecznie akta magistratu Krakowa. W większości wspomnień legionistów pojawia się

jednak data 3 lub 4 sierpnia 1914 r. Za reprezentatywną możemy uznać relację R. W. Horoszkiewicza, który po latach pisał: *„Jestem, więc szeregowcem pierwszej sekcji, w 4 plutonie 1 kompanii kadrowej. (...) Kwaterujemy w drewnianym budynku, tzw. Oleandrach. Śpiemy na żelaznych łózkach, po trzech na 2-ch pozsuwanych. (...) Zaczęłem, więc nowe ciekawe, gwarne i ruchliwe życie wojskowe. Pogodne, jasne dni, wypełnione ćwiczeniami, śliczne, sierpniowe wieczory - śpiewem chóralnym, rozmowami z coraz to nowymi ludźmi - przygotowaniami żołnierskimi ... W Oleandrach zaczęło się robić ciasno, coraz to nowe oddziały przyjeżdżały. Wszystko to trwało bardzo krótko”*³¹. Niektórzy już 5 sierpnia udali się do Krzeszowic, a 6 sierpnia wczesnym rankiem I Kompania Kadrowa przekroczyła granicę rosyjsko-austriacką i ruszyła na Miechów.

Podczas sierpniowej wizyty w Oleandrach dziennikarz „Naprzodu” relacjonował atmosferę tamtych dni: *„Udałem się, jako sprawozdawca dziennika, do wielkiego stałego obozowiska strzeleckiego byłej wystawy architektonicznej, później parku zabawowego, słowem do Oleandrów. Na mostku przed bramą warta, która skwapliwie ogląda przepustkę, wydaną mi przez strzeleckiego komendanta placu”*³². Po wymarszu Kadrówki i w miarę zwiększania werbunku do legionów kwater w Krakowie przybywało, których na dzień 21 września 1914 r. było 36. Największe kwatery obliczone na 1250 ludzi były w Krzysztoforach, ale 21 września było tam tylko 118 legionistów. W tym samym czasie, w drugich co do wielkości kwaterach na Strzelnicy na Lubicz, było 540 ochotników. Natomiast Oleandry mogły pomieścić tylko 445 osób, ale zakwaterowanych było 400 legionistów. W dalszej kolejności do największych kwater należały: Zakrzówek 357 legionistów, Park Krakowski 338 legionistów, Dębniki willa czerwona 262 legionistów, Dębniki szkoła męska 258 legionistów, Klasztor św. Jana 255 legionistów, Dębniki Pałac Lasockich 250 legionistów, Dębniki szkoła żeńska 242 legionistów i Park Jordana 233 legionistów³³.

Wojenne losy Oleandrów były tragiczne. Stan drewnianych obiektów pod względem zabezpieczenia przeciwpożarowego wzbudzał niepokój władz miasta. Już 19 listopada 1914 r. we wnioskach pokontrolnych zarządzono: *„Celem zabezpieczenia przed pożarem budynków w Parku sportowym, w których urządzono obory na pomieszczenie krów miejskich i skład paszy zarządzam co następuje: zakazuje się jak najsurowiej palenia tytoniu, używania światła otwartych i ogni wolnych, tudzież przechowywania materiałów łatwopalnych jak nafta, benzyna w odnośnych budynkach i budynkach do obór przytkających lub w pobliżu nich położonych, urządzenia pieców i kuchen, rozpalania ognisk w pobliżu budynków i w ogóle wszelkich czynności, które mogłyby się stać przyczyną pożaru”*³⁴. Pomimo podjętych działań profilaktycznych, kwatery strzeleckie wraz z zabudową sportową spłonęły w 1915 r.³⁵. Po pożarze dnia 13 marca 1915 r. dokonano ponownej i wnikliwej kontroli przeciwpożarowej wszystkich obiektów sportowych zlokalizowanych w tym rejonie. Pogorzelisko parku sportowego „Oleandry” nakazano rozebrać, a cielska spalonych krów usunąć. W części nie spalonych obiektów zezwolono pozostawić tymczasowo obory i krowy, pod warunkiem przestrzegania wszelkich środków

ostrożności. Pod względem zabezpieczenia przeciwpożarowego nieco lepiej przedstawiały się obory zlokalizowane w Parku Jordana, natomiast, co do obory w budynku restauracyjnym Parku Krakowskiego nie wnoszono zastrzeżeń, ponieważ był on murowany. Co się zaś tyczy obory w kręgielni, z uwagi na to, że była drewniana naczelnik straży pożarnej sprzeciwił się pozostawieniu tam krów³⁶.

W zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie zachowało się, wielokrotnie publikowane, zdjęcie przedstawiające strzelców na frontowych schodach głównego pawilonu byłej wystawy architektonicznej. Na dwóch wysokich kolumnach widnieje napis: „Park Sportowy”³⁷. /Fot. 1/. Najczęściej zdjęcie było podpisywane: „Strzelcy na kwaterze w Oleandrach (Park Sportowy) w Krakowie w sierpniu 1914 roku” lub „Mobilizacja strzelecka. Oleandry w Krakowie, sierpień 1914”. Dopiero dzisiaj możemy wyjaśnić rzeczywisty sens prezentowanej fotografii i znaczenie tego ujęcia jako dokumentacji dla problemu badawczego zawartego w tytule opracowania.

Przed wybuchem I wojny światowej - po raz pierwszy - zdjęcie to zostało opublikowane w krakowskich „Nowościach Ilustrowanych” z dnia 29 sierpnia 1914 r. i było podpisane: „Nasi młodzi bohaterowie. Przed koszarami Strzelców w Parku Sportowym w Krakowie”. Zamieszczone w tym samym numerze „Nowości Ilustrowanych” pozostałe zdjęcia z cyklu „Nasi młodzi bohaterowie” - ukazujące Strzelców w wewnętrznych obiektach - również jednoznacznie identyfikują Park Sportowy TS „Wisła” z mobilizacją strzelecką³⁸. /Fot. 2 i 3/

Zachowały się również zdjęcia i karty pocztowe z wewnętrznych obiektów Parku Sportowego. Jednakże w tym wypadku udało się odnaleźć tylko jedno ujęcie, które autorzy podpisali zgodnie z prawdą historyczną: „Strzelcy w obozie Parku Sportowego w Krakowie”³⁹. /Fot. 4/

Za niezmiernie ważny dokument potwierdzający, że Strzelcy stacjonowali w Parku Sportowym TS „Wisła” musimy uznać



2. Strzelcy w wewnętrznych obiektach Parku Sportowego „Wisła” [w:] *Nowości ilustrowane*, 29 VII 1914, nr 35, s. 4.

obraz krakowskiego malarza Zygmunta Wierciaka (1881-1950) przedstawiający Park Sportowy, sygnowany przez autora: „Oleandry Kraków czerwiec 1914 r.”⁴⁰. /Fot. 6/ Z. Wierciak doskonale wiedział, że Park Sportowy TS „Wisła” w Oleandrach był miejscem, z którego wyszła I Kadrowa. Dlatego też w sierpniu 1937 r. powtórzył ten sam motyw wpisując się do pamiątnika przyjaciela i sierżanta I Pułku Legionów J. Leśnika⁴¹. /Fot. 7/ W tym samym pamiątniku inny autor, rok wcześniej w grudniu 1936 r., na akwareli przedstawiającej Park Sportowy napisał: „Sierpień - 1914. Zbudził się czyn – z cynam, bohaterstwo żelaznej brygady”⁴². /Fot. 8/

Pomimo, że kwatery strzeleckie w Parku Sportowym TS „Wisła” spłonęły w 1915 r., Oleandry miały dalej swoją historię. Dzieje Oleandrów od tego momentu toczyły się w wymiarze symboliki i legendy oraz również w wymiarze rzeczywistym i realnym.

W latach dwudziestych i trzydziestych istniał bezwzględny zakaz pisania o Parku Sportowym TS „Wisła” jako miejscu



Wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej z „Oleandrów” w Krakowie dn. 6 sierpnia 1914
KOMENDANT JÓZEF PIŁSUDSKI w otoczeniu oficerów Legionów: Walerego Sławka, Kazimierza Sosnkowskiego, Władysława Beliny-Próżmowskiego, Kompanię dowodzi por. Tadeusz Kasprzycki (Zbigniew)

1. 1. Jerzy Kossak, wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej z Oleandrów w Krakowie 6. VIII. 1914.

mobilizacji oddziałów strzeleckich Józefa Piłsudskiego. Tylko w trzech przekazach odnaleźliśmy informację o rzeczywistej roli Parku Sportowego w epopei strzelecko-legionowej.

Do naprawdę incydentalnych źródeł możemy zaliczyć artykuł opublikowany w 1928 r. w „Strzelcu” pt. „Sport w Krakowie przed laty a dzisiaj”. Anonimowy autor pisał, że podczas zakładania Parku Sportowego TS „Wisła” wzorowano się na Parku Jordana i Parku zabaw KS „Cracovia” oraz dodawał: „Wojna przerwała te, piękne wysiłki Krakowian na polu sportowym. Kwiat młodzieży, a z nim i wszyscy oczywiście sportowcy powędrowali do wojska, w przeważnej części do Legionów, gdzie dalej kontynuowali swą pracę sportową, wyszedłszy z ówczesnych Oleandrów, w których mieściły się szatnie krakowskiej „Wisły”, służące już od pierwszych dni sierpniowych 1914 roku za pomieszczenia dla legionistów”⁴³.

Drugim historycznym świadectwem był przekaz literacki, zawarty w wierszu napisanym z okazji dwudziestolecia wycieczki Kadrówki przez St. Falkiewicza pt. „Oleandry”, w którym czytamy:

*Plutony, szeregi, tyraliery,
na błoniach siwieją w krag mundury,
padają rozkazy ... dwa, trzy, cztery ...
czerwone na piersiach, jak krew, sznury.*

*Hej, trąbka strzelecka gra. Kompania
kolumną czwórkową jak w tan płynie,
nad czołem skrzydlata pieśń się ślania -
„rozwijaj się - o mój rozmarynie” ...*

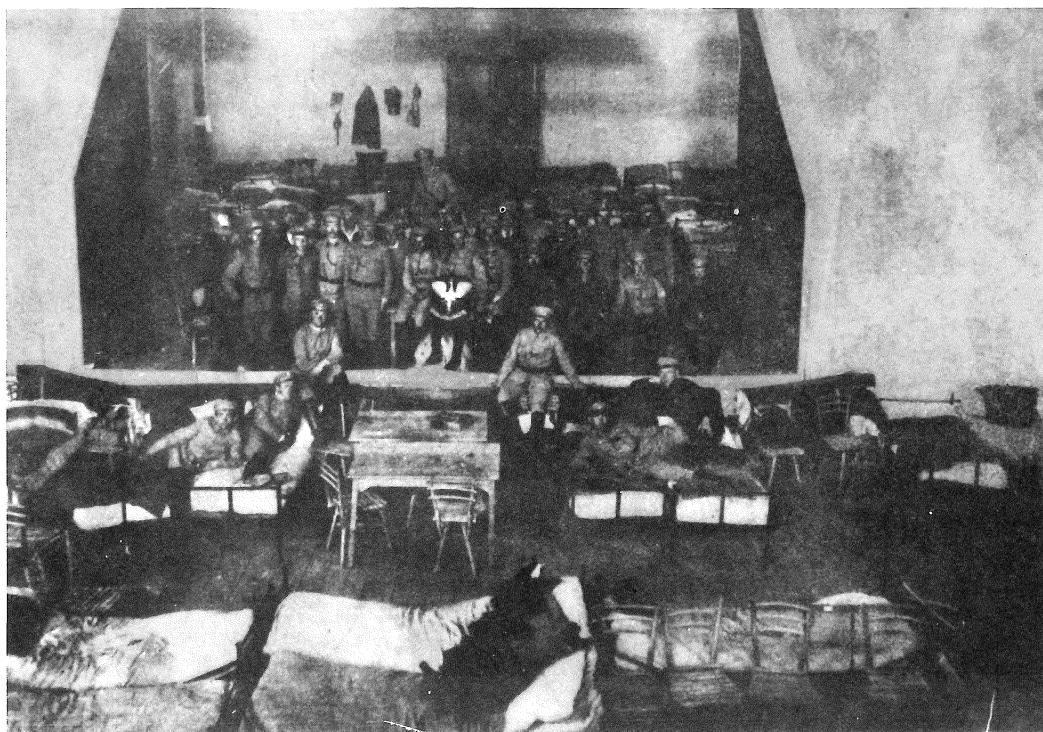
*Nad niebo, spowite mgłą wieczorną,
wylewa się struga reflektora,
nad miastem samolot rży potworną
swą wróżbę o wojny złych upiorach.*

*I w ciszy z Mariackiej wieży hejnał
opada na dachy, planty, błonia.
Na szosie grzmi tętent. Mglista, chwiejna
w księżycu drży mara jeźdźca, konia -*

*Belina! - Zamarłe w śnie boisko,
westchnienia i matek szloch, pacierze.
Do chłopców przemówił Wódz: Żołnierze!
zaczniecie, wy pierwsi, bój - igrzysko*⁴⁴

Ostatnim źródłem informacji powinna być pamięć działaczy TS „Wisła”, którzy w 1936 r. wydali swoją księgę pamiątkową. Niestety działacze „Wisły” o swoim boisku napisali tylko tyle, na ile zezwoliła im ówczesna cenzura, a nazwy Park Sportowy nawet nie wymienili. Po latach enigmatycznie pisali: „Rok 1914 zapowiada się dobrze. Usilne starania Towarzystwa odnoszą wreszcie pożądaną skutek. „Wisła” otrzymuje własne boisko na placu powystawowym w Oleandrach i buduje trybuny. Otwarcie boiska uświetnia przyjazd „Czarnych” ze Lwowa w dniu 5 kwietnia, z którymi „Wisła” wygrywa mecz w stosunku 3:2”⁴⁵.

Propaganda piłsudczykowska lansowała dwa uzupełniające się nurty w interpretacji historycznych wydarzeń związanych z Oleandrami. Pierwszy kierunek przedstawiał Oleandry jako pólziki teren porośnięty wikliną i krzewami, na którym znajdowały się bezużyteczne, pozostałe po jakiejś wystawie miejskie budynki. Ta wizja miała umocnić przekonanie o prometeizmie czynu zbrojnego, o braku poparcia społecznego, działań w zupełnym osamotnieniu oraz całkowitej niezależności od różnych czynników i instytucji. Na podłożu tego obrazu, od początkowych dni I wojny światowej do wybuchu II wojny światowej, podjęto udaną próbę mitologizowania w liryce, epice, dramacie i malarstwie Oleandrów, jako kolebki polskiego czynu zbrojnego⁴⁶. /Fot. 8/ Najbardziej reprezentatywna próba, naszym zdaniem, autorstwa



3. Teatrzyk w obozie Parku Sportowego „Wisły” zamieniony na koszary Strzelców [w:] album Legionów Polskich. Zeszyt I. Kraków b.d.w.



4. W koszarach Strzelców w Parku Sportowym „Wisły” [w:] Album Legionów Polskich. Zeszyt I. Kraków b.d.w.

Z. Nowakowskiego zamieszczona została w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” z 7 sierpnia 1939 r. Zacytujmy szerszy fragment z tego artykułu: „Doprawdy, niewiele nazw miało tak bujną, wspaniałą karierę, niewiele nazw podniosło się z nizin tak wysoko. (...) Oleandry usadowiły się mocno w historii, w pamięci, w chwale, tym bardziej zatem należy dogłębnie zbadać pochodzenie tej nazwy, będącej już symbolem nie tylko wymownym, ale porywającym. Śledźmy, zatem dalej przedziwną karierę oleandrów.

Były początkowo nad Wisłą, po jej lewym brzegu, dzisiejsze zaś Oleandry, względnie te z przed ćwierć wieku, są zupełnie gdzie indziej, mianowicie na lewym brzegu dawnego koryta Rudawy, które dawno zasypano. Cóż stąd wy-

nika? To, że nazwa zrobiła jakiś dobry kilometr, jeśli nie więcej, przebrnęła Wisłę wpraw, „wyspinała się” na wzgórze św. Salwatora i św. Bronisławy, potem przewędrowała już całą szerokość Wielkich Błoni i przyłgnęła już na zawsze do kawałka gruntu nad dawnym, jak się rzekło, nieistniejącym już korytem rzeczki Rudawy, gdzie nigdy, przenigdy „oleandrów” nie było.

Osiadłszy tam, nazwa owa w dalszym ciągu przez kilka dobrych lat nie miała ani odrobiny patosu, który przyszedł nieco później, tak jak wielkość przysła jej sama, z powietrza, przesyconego atmosferą burzy dziejowej. I dopiero wtedy wielkość tę nazwę trochę nie przyzwoitą, gołą, jak ją Pan Bóg stworzył, okryła swym płaszczem, wsadziła najpierw na kilka mizernych koni szwadronu Beliny, potem na



5. Strzelcy w obozie Parku Sportowego „Wisły” Zbiory MHK.



6. Park Sportowy Towarzystwa Sportowego „Wisła”. Akwarela Zygmunta Wierciaka. Zbiory Graficzne BJ.

tysiące, tysiące wspaniałych rumaków, które kilka lat temu defilowały na Błoniach przed Marszałkiem Piłsudskim, a dzisiaj defilować będą przed Marszałkiem Śmigłym. Tak to Oleandry pognały prościuteńko w dzieje.

W jaki sposób mogła przenieść się ta nazwa? Jaki proces towarzyszył jej przeprowadzce z nad Wisły nad Rudawę? Jakimi drogami chadza wielkość? W każdym razie działa w tym procesie prosty przypadek. (...) Na kilka lat przed wojną światową urządzono w Krakowie, na terenie dzisiejszych Oleandrów skromniuteńką wystawę architektoniczną, z którą połączone były przeróżne atrakcje praterowe,

zatem wesołe miasteczko, kioski, karuzele i m. in. Teatrzyk, raczej kabaret wcale prymitywny, którego dyrektor długo głowił się nad tym, jakby też dać nazwę tej scenie, poświęconej Muzie nieco podkasanej. Narady trwały dość długo aż wreszcie Wyrwicz, słynny Leon Wyrwicz - jemu właśnie zawdzięczam tę informację, będącą ciekawym przyczynkiem - więc Wyrwicz postawił wniosek, aby teatrzykowi dać nazwę Oleandry.

Dlaczego właśnie Oleandry. Sprawa zupełnie prosta: teatrzyk miał charakter ściśle rozrywkowy, podmiejski, Wyrwicz zaś, już wtedy popularny humorysta, a raczej aktor



7. Park Sportowy Towarzystwa Sportowego „Wisła”. Akwarela Zygmunta Wierciaka. Zbiory Graficzne BJ.

znakomity, posiadał w swym repertuarze kilka świetnych monologów andrusowskich, których treść oparta była mocno o przeżycia z oleandrów, tych jeszcze nadwiślańskich, tych od majchra, a operujących przeważnie językiem anatomii porównawczej. Pomysł uznano za atrakcyjny i scenka wystawowa otrzymała nazwę Oleandry. Minęły lata i cały teren powystawowy w drodze zastosowania reguły pars pro toto zażywał nazwy Oleandry. Tam właśnie rozbili swe namioty z końcem lipca i początkach sierpnia 1914 roku pierwsi Strzelcy, zakładając zupełnie inne, a w pewnym sensie także wesołe miasteczko, pełne gwaru, śpiewu, żartów i pełne bohaterstwa, bohaterstwa przybranego w maciejówkę nieco na bakier włożoną. Było to bohaterstwo dyskretne, ciche na zewnątrz, a jeśli głośnie, to tylko od pieśni chóralnej Hej Strzelcy wraz nad nami orzeł biały.

Lecz dzieje nazwy byłyby niekompletne, gdybym nie postawił kropki nad i. Teatr w niezwykle sposób łączy się z życiem, depcze mu po piętach albo też wyprzedza je w siedmiomilowych butach. Nie gdzie indziej, ale właśnie na twardej deskach scenki Oleandrów spędzili swą ostatnią noc przed wyjściem w chwałę żołnierze pierwszej Kompani Kadrowej⁴⁷.

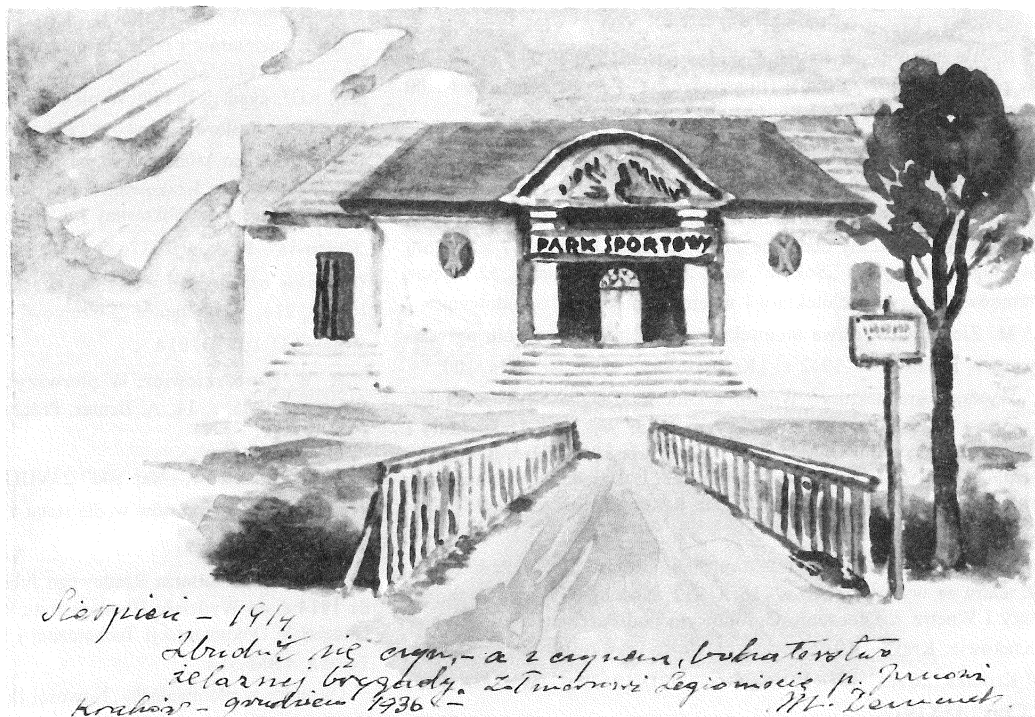
Równolegle z propagandową twórczością, piłsudczycy podjęli działania zmierzające do przejęcia terenów w Oleandrach. W sierpniu 1922 r. Pierwszy Zjazd Legionistów Polskich w Krakowie powziął uchwałę, w której zwrócił się z prośbą do władz miasta Krakowa w sprawie wstrzymania parcelacji Oleandrów jako pamiątki narodowej. Legioniści proponowali przejęcie Oleandrów celem urządzenia boiska do ćwiczeń Związku Strzeleckiego i innych organizacji przysposobienia wojskowego oraz wybudowanie na tym terenie Domu im. Józefa Piłsudskiego. Rada miejska na posiedzeniu w dniu 23 grudnia 1927 r. uchwaliła przeznaczenie na rzecz Związku Legionistów w Krakowie terenów w Oleandrach i wyraziła zgodę na budowę „Domu imienia Marszałka Józefa Piłsud-

skiego, aby upamiętnić wyruszenie na bój pierwszych oddziałów wojskowych w r. 1914, oraz aby służył celom Związku Legionistów, a ponadto celom przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego”⁴⁸. Dnia 11 listopada 1928 r. z okazji święta 10-lecia Niepodległości ksiądz Metropolita Adam Sapiecha dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Domu im. Józefa Piłsudskiego⁴⁹.

Od czasu podjęcia decyzji o budowie domu trwały intensywne dyskusje, co do ostatecznego kształtu inwestycji. Proponowano dwa zasadniczo odmienne rozwiązania.

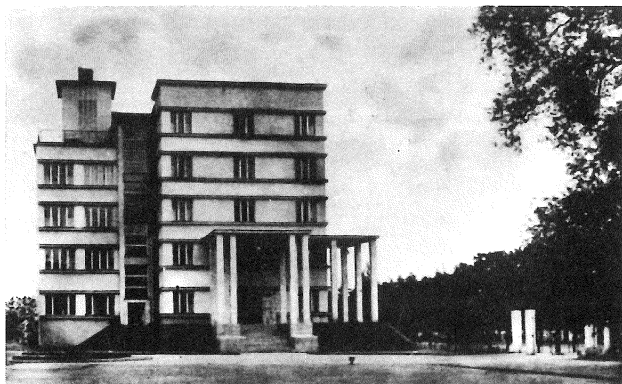
W pierwszym projekcie zamierzano cały teren dawnych Oleandrów uchronić od zabudowywania i pozostawić go w formie parku sportowego oraz wznieść jedynie mały budynek przeznaczony wyłącznie na siedzibę Związku Legionistów i Związku Strzeleckiego. Za takim rozwiązaniem przemawiały rzeczywiste losy historyczne tego terenu, jak i ówczesne wymagania urbanistyczne. Przy realizacji takiej koncepcji Oleandry pozostałyby prawdziwą pamiątką miejsca, w stanie możliwie niezmienionym, z którego w sierpniu roku 1914 wyruszyła „Pierwsza Kompania Wojska Polskiego”. Oleandrowy Park sportowy byłoby znakomitym uzupełnieniem spacerowo-rekreacyjnego Parku Jordana, co przybliżyłoby zielone tereny do plant i starego Krakowa. Jednakże z różnych względów, zapewne również finansowych, zamierzenia tego nie udało się wprowadzić⁵⁰. Przypuszczamy, że w momencie realizacji koncepcji drugiego parku sportowego w Oleandrach nie udało się ukryć faktu, że użytkownikami pierwszego Parku sportowego w Oleandrach, przed wybuchem I wojny światowej, było TS „Wisła”.

W ostateczności preforsowano inną koncepcję. Drugi projekt przewidywał postawienie obszernego i monumentalnego gmachu w Oleandrach, który miał być budowany partiami, w miarę posiadanych funduszy. W dniu 2 lipca 1931 r. przystąpiono do budowy domu według planów architektów prof. A. Szyszko-Bohusza i inż. S. Strojka. W sprawie Domu



8. Park Sportowy Towarzystwa Sportowego „Wisła”. Karta pocztowa Wydawnictwa Salonu Malarzy Polskich w Krakowie. Ze zbiorów Zdzisława Ruszela.

Sierpień - 1914
Zbudował nie czyni, a z czynu, bohaństwa
i celarnej brzołdy. Zbudowali Legioniści p. J. Piłsudski
Kraków - grudzień 1936 - M. Demicki.



9. Frontowa część ukończonego w 1934 uszkodzonego skrzydła Domu im. J. Piłsudskiego w Oleandrach karta pocztowa wydawnictwa Salonu Malarzy Polskich w Krakowie. Ze zbiorów Zdzisława Ruszela

im. J. Piłsudskiego prof. A. Szyszko-Bohusz prezentował stanowisko, że „Instytut wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ma za zadanie wychowania nowego pokolenia Polaków o zdrowej duszy w krzepkim ciele, nowego pokolenia równego wymarłym dawno lechitom Bolesławów i Łokietków”⁵¹.

Plan budynku był wzorowany na podstawie nowoczesnych ośrodków wychowania fizycznego w Berlinie i Warszawie. W pierwszej kolejności podjęto budowę frontowej części wschodniego skrzydła, w którym miały się znajdować dwie duże sale gimnastyczne z galeriami, pływalnia z szatniami i prysznicami, sala boksu i szermierki, pokoje dla instruktorów sportowych, pokoje wykładowe, świetlica oraz siedziby Związku Legionistów i Związku Strzeleckiego. /Fot. 9/ Skrzydła zachodniego, jak i północnego Legionistów nigdy nie udało się zrealizować.

PRZYPISY

¹ I. Fischer, Rozrywka i rekreacja w Krakowie w pierwszych latach autonomii galicyjskiej, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2000, T. VI, s. 8

² R. Wasztel, Piłkarstwo galicyjskie w latach 1890-1918 i jego wkład w powstanie PZPN, „Studia Humanistyczne” Zeszyty Naukowe Nr 80 AWF, Kraków 2000, s. 8

³ Pamiętnik V Zlotu Sokolstwa Polskiego w Krakowie 1910, Kraków 1911.

⁴ Historia 30 lat Klubu Sportowego „Cracovia”, Kraków 1937, s. 26-27.

⁵ Pracownia Ikonografii Krakowa Muzeum Narodowego w Krakowie; Zespół ikonograficzny obejmuje 21 zdjęć Parku Jordana, 57 zdjęć toru wyścigów konnych i „Sokoła” wraz z Małymi Błoniami, 52 zdjęcia terenów Wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym.

⁶ M. Zientara, Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w 1912 r., „Krzysztofor” 1991, Nr 18, s. 100.

⁷ Wystawa Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w Krakowie w r. 1912, AP w Krakowie, sygn. 2643; Wystawa Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w Krakowie 1912. Dawniej i dzisiaj napisał Jerzy Warchałowski, Kraków 1911; Dziennik Rozporządzeń dla stołecznego królewskiego Miasta Krakowa, Rocznik 1911, Kraków 1912, s. 64 i 203.

⁸ Kronika. Z wystawy architektonicznej, „Czas” 7IX1912; Kronika. Z teatru na wystawie, „Czas” 16IX1912; Katalog Wystawy Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym pod Parkiem dra Jordana w Krakowie, Kraków 1912.

⁹ Kronika, „Czas” 19IX1912; „Czas” 23IX1912; „Czas” 28IX1912; „Czas” 18X1912.

¹⁰ Kronika, „Czas” 9XII1912.

¹¹ Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego Wystawy Architektury i Wnętrz w Otoczeniu Ogrodowym w Krakowie 1912 r., s. 12, BJ, sygn. 63052 III; „Architekt” styczeń 1913, Rocznik XIV, s. 1-11; Kronika, „Czas” 18XII1912; Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. Miasta Krakowa, Rocznik 1913, Kraków 1914, s. 166.

¹² Wystawa architektury w Krakowie, „Czas” 24XII1912.

¹³ Wł. Malawski, Ogrody na wystawie architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie, „Ogrodnictwo” 1912, z. 9, s. 278; O szerokim odbiorze wystawy patrz: Księga wycinków prasowych o wystawie, AP w Krakowie, sygn. IT 885B.

¹⁴ Kronika, „Czas” 18III1913.

¹⁵ Zbiory Kartograficzne Biblioteki Jagiellońskiej, Mapy sygn. M 41/62, M 41/29, M 41/32; Katalog dawnych map wielkoskalowych Krakowa XVI-XIX wieku, Warszawa-Kraków 1981, s. 258.

¹⁶ Kronika, „Czas” 2VII1913.

¹⁷ Kronika, „Czas” 15VI1913.

¹⁸ Wystawa i targ kilimów i wyrobów koszykarskich, „Czas” 3VII1913; Wystawa Związku Artystów, „Czas” 19VII1913.

¹⁹ Zimą 1914 roku Kraków miał trzy duże tory łyżwiarskie. Oprócz toru AZS na terenach powystawowych, „Sokół” zorganizował ślizgawkę na swoich obiektach przy ulicy Wolskiej oraz KS „Cracovia” w Parku Krakowskim, Kronika. Ślizgawka w parku powystawowym, „Czas” 13II1914; Kronika. Dzień sportowy na placu powystawowym, „Czas” 24II1914.

²⁰ Kronika. Ze sportu, „Czas” 1IV1914; „Gazeta Poniedziałkowa” 23III1914 i 6IV1914; „Ilustrowany Tygodnik Sportowy” 4IV1914, Nr 1, s. 2.

²¹ Kronika. Ze sportu, „Czas” 17IV1914; „Gazeta Poniedziałkowa” 20IV1914.

²² Kronika. Ze sportu, „Czas” 24IV1914.

²³ Kronika. Ze sportu, „Czas” 30IV1914 i 5V1914.

²⁴ „Gazeta Poniedziałkowa” 25V1914.

²⁵ O parki dla młodzieży, „Czas” 20V1913; Miejskie ogrody dzielnicowe, „Czas” 7VI1914.

²⁶ Uregulowanie Błoni i okolicy sąsiedniej w Krakowie, „Architekt” 1913, z. 8, s. 121; Konkurs na regulację wylotu ul. Wolskiej i okolicznych gruntów w Krakowie, „Architekt” 1914, z. 6-7, s. 89

²⁷ O Błonia, „Czas” 9IV1914

²⁸ Szkic rozmiarów i podziału parku sportowego, AZS w Krakowie 6 Kwietnia 1914 r. oraz dołączone do niego pismo motywacyjne [rękopis], AUJ, sygn. S/II/777; W piętnastolecie 1909-1923. V sprawozdanie AZS w Krakowie, Kraków 1923, s. 18 i 29

²⁹ Świetna Rado Miasta! Wydział Klubu Sportowego „Cracovia”, Drukarnia Ludowa w Krakowie, Dunajewskiego 5, AUJ, sygn. S/II/777; Memoriał został opublikowany [w:] Historia 30 lat Klubu Sportowego „Cracovia”, Kraków 1937, s. 159-165

³⁰ Polskie organizacje wojskowe częścią armii, „Gazeta Krakowska” 10VIII1914; Postawienie „Strzelców” pod prawa międzynarodowe, „Naprzód” 10VIII1914

³¹ R. W. Horoszkiewicz, W pierwszym Pułku. Notatki Legionisty, Warszawa 1935, s. 14; A. Benisz, Przeżycia Legionisty, Dąbrowa Górnicza 1934, s. 4

³² Wśród Strzelców, „Naprzód” 23VIII1914.

³³ Spis kwater legionistów wedle stanu z dnia 21IX1914, AP w Krakowie, NKN sygn. 459

³⁴ Pismo c.k. Komisarza Rządowego Juliana Nowaka z dnia 19 listopada 1914 r. do Wydziału III Magistratu w Krakowie, AP w Krakowie, Oddział V Dokumentacji Technicznej i Materiałów Kartograficznych, Teczka ABM 554

³⁵ Oleandry w płomieniach, „Nowości Ilustrowane” 1915, Nr 12, s. 13.

³⁶ Pismo Magistratu miasta Krakowa z dnia 16 marca 1915 r. do

Wydziału III Magistratu jako Zarządu obory miejskiej w Krakowie, AP w Krakowie, Oddział V Dokumentacji Technicznej i Materiałów Kartograficznych, Teczka ABM 554

³⁷ CAW w Warszawie, sygn. neg. 777; Również [w:] Akademia Obrony Narodowej, WIH, Pracownia dokumentacji historycznej, sygn. A34.612

³⁸ „Nowości Ilustrowane” 29VIII1914, Nr 35, s. 2-4

³⁹ Album Legionów Polskich. Zeszyt I, Kraków b.d.w.; Znana jest seria kart pocztowych pt. „Formacje Legionów Polskich (Kwatera w Oleandrach na Błoniach)” na których jednak wydawca nie wspomniał, że zdjęcia wykonano w Parku Sportowym [w:] AP w Krakowie, Zbiór Ikonograficzny, sygn. A/II-1159 Oddział pionierów, sygn. A/II-1160 Oddział lwowski, sygn. A/II-1161 Przed wymarszem na ćwiczenia, sygn. A/II-1162 Wymarsz, sygn. A/II-1164 Posiłek

⁴⁰ Akwarela Zygmunta Wierciaka, MH m. Krakowa, sygn. 2046/VIII.

⁴¹ Akwarela sygnowana: „1914. Oleandry Kraków-sierpień 1937. Zygmunt Wierciak” [w:] Pamiętnik Jaśka Leśniaka. Wspomnienia Leguńskie, BJ, Zbiory Graficzne

⁴² Akwarela sygnowana, ibidem

⁴³ Sport w Krakowie przed laty a dzisiaj, „Strzelec” 1928, Nr 30, s. 16.

⁴⁴ 6 sierpień 1914-1934, Nakładem Zarządu Głównego Legionistów Polskich, Warszawa b.d.w., AP w Krakowie, Legiony Polskie, sygnatura robocza 59

⁴⁵ Towarzystwo Sportowe „Wisła” w Krakowie w trzydziestolecie swego istnienia 1906-1936, Kraków 1936, s. 34

⁴⁶ Artystyczną wizję wymarszu oddziałów Piłsudskiego z dzikich Oleandrów przedstawił Jerzy Kossak na swoim obrazie z 1934 r. [w:] MH m. Krakowa, Olej na płótnie wym. 60,5x93; W nieco zmienionej formie artystyczna wizja wymarszu I Kadrowej z Oleandrów, autorstwa Jerzego Kossaka, była powielana i kolportowana na masową skalę

na propagandowych kartach pocztowych

⁴⁷ Z. Nowakowski, Oleandry, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 7VIII1939, Nr 216; „Obok parku Jordana w Oleandrach tak nazywanych potocznie najprawdopodobniej od rosnących tam kiedyś krzewów wiklin, kilka budynków i pawilon wystawowy stało się punktem zbornym dla ściągających tutaj oddziałów Związku Strzeleckiego”, W 20-lecie wymarszu Pierwszej Kompani Kadrowej z Oleandrów w Krakowie dn. 6 sierpnia 1914 r., Kurier Literacko-Naukowy Nr 32 do Nr 216 „IKC” z dn. 6 sierpnia 1934 r.; W. K. Biernacki pisał: „W tym wielkim czasie dwudziestokilumilionowy naród polski, szósty z kolei w Europie posiadał ... krakowskie Oleandry. Te bezużyteczne już, pozostałe po jakiejś wystawie, miejskie budynki drewniane były zajęte na wpół przemocą. Schronił się na krótko do nich polski ruch zbrojny, obserwowany nieufnie i szyderczo przez oficjalną część społeczeństwa”, W. K. Biernacki, Ułan dyżurny. Fragment z życia i walk I Brygady. Pisane w 1915-1916 r., Warszawa 1939, s. 7

⁴⁸ Dom im. Marszałka Piłsudskiego w Oleandrach stanie ofiarnością krakowian, „IKC” 19III1927, Nr 77; Dom im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, „IKC” 6VIII1928, Nr 216; Dom-pomnik im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, „IKC” 19II1929, Nr 49; Dom im. J. Piłsudskiego w Oleandrach, „Legion” 1929, Nr 2

⁴⁹ Fotografia z aktu poświęcenia, AP w Krakowie sygn. A/III 523.

⁵⁰ S. Strojek, Dom im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, „Legion” 1931, Nr 7-8, s. 40; H. Jasieński, Dom im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, „Architekt” 1932, z. 1-2, s. 4

⁵¹ A. Szyszko-Bohusz, Dom im. J. Piłsudskiego w Oleandrach w Krakowie jako instytut wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, „Legion” 1930, Nr 3-4, s. 17; Plany budowy Domu WF i PW im. Marszałka J. Piłsudskiego przy Alei 3 Maja, AP w Krakowie, Oddział V Dokumentacji Technicznej i Materiałów Kartograficznych, Teczka ABM 554